Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 15. (Rok II). Częstochowa, Czwartek 19 Stycznia 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41.

Z komisji sejmowych

Budżet Ministerstwa Rolnictwa

CIĘŻKA SYTUACJA ROLNICTWA

Sprawozdawca preliminarza Min. Rolnictwa pos. Stroynowski znajduje, że możliwości rozwojowe może zapewnić nam tylko rynek wewnętrzny pod warunkiem zwiększenia siły nabywczej spożywców.

Kampanja zbożowa 1932 | 33 rozpoczęła się pod wrażeniem załamania się ceny światowej i niemożności sztucznego jej podtrzymania, co spowodowało obniżenie ceny polskiego żyta eksportowego poniżej poziomu żyta konkurencyjnego.

Kryzys zbytu produktów hodowli zwierzęcej trwa. Przy porównaniu r. 1927—8 z listopadem r. 1932 cena konia roboczego spadła o 27.5 proc., krowy 23.5 proc., wieprza 41 proc. Wywóz mięsa i masła spadł znacznie zmniejszyło się pogłowie inwentarza żywego.

Wypłacalność rolnictwa w r. ub. pogorszyła się. Przedsięwzięto środki ratunkowe przez wydanie szeregu ustaw, które nie stworzyły jednak wystarczających możliwości dostosowania opłacalności rolnictwa i skutków deflacji.

POSTULATY NA PRZYSZŁOŚĆ

Rozporządzenie o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie winno być rozciągnięte na wszelkie prywatne kredyty hipoteczne.

Należy również zniżyć taryfy kolejowe, zbyt wysokie w stosunku do cen płodów rolnych i wydać ustawę ramową o preferencji dla krajowych surowców przemysłowych rolniczego pochodzenia. Piekącem zagadnieniem jest też większe zużycie przemysłowe ziemniaków — w gorzelnictwie, krochmalnictwie i syropiarstwie.

LASY PAŃSTWOWE

W części lasów państwowych wpłata do skarbu wyniesie zaledwie 10 milj. zł. razem z łowiectwem, rybołówstwem i majątkami rolnemi. Wpływy z samych lasów wynoszą tylko 7.7 milj. Aparat administracyjny lasów jest za kosztowny. Referent proponuje szereg redukcyj w tej dziedzinie.

MOWA MIN. LUDKIEWICZA

Następnie zabiera głos min. Ludkiewicz:

Dochody resortu w grupie Administracja wynoszą 2.153 tys., wydatki 21.990 tys., dochody z lasów państw. 6 milj., dopłata na fundusz okr. Ref. Roln. 2 miljony. W stosunku do r. ub. wydatki zmniejszyły się o 2 miljony. Największe oszczędności uzyskano w wydatkach osobowych. Liczba etatów prócz lasów uległa zmniejszeniu o 429, co stanowi 13.16 proc. Oszczędności umożliwiło połączenie 2 ministerstw i reorganizacją urzędów ziemskich.

Kryzys ogólno-światowy w r. b. pogłębił się. Produkcja rolna utrzymała się na dotychczasowym poziomie, natomiast spadł popyt, pogorszyły się również stosunki finansowo kredytowe.

W naszym bilansie handlowym mamy spadek eksportu rolniczego w 11 miesiącach 1932 r. o 375 milj. czyli 49.6 proc. Najbardziej dotknął ten spadek artykułów zwierzęcych. Eksport masła spadł o 93 proc., mięsa o 87.1 proc., trzody chlewnej o 57.5 proc. Jednocześnie dzięki polityce celnej oraz reglamentacji przywozu obniżył się przywóz rolniczy do Polski. Zamknięto zupełnie przywóz zbóż.

Musimy być przygotowani na to, że ceny artykułów rolnych nadal pozostaną niskie.

REFORMA ROLNA

Dalej p. minister przedstawił syntetycznie dotychczasową akcję pomocy dla rolnictwa, prowadzoną przez Rząd oraz prace swego resortu, a więc zagospodarowanie lasów prywatnych, zwalczanie chorób u zwierząt, porządkowanie stosunków prawnych, szkolnictwo rolnicze, wreszcie obszerny ustęp poświęcił zagadnieniu przebudowy ustroju rolnego i zapowiedział wniesienie do Sejmu ustawy o konwersji Listów Zastawnych, która będzie dobrodziejstwem dla tych, „uprzywilejowanych" przez ustawę o reformie rolnej i przeprowadzi sanację w tej dziedzinie.

OGRANICZENIE CZASU PRZEMÓWIEŃ

Wobec znacznej liczby zapisanych mówców, przewodniczący ograniczył czas przemówień do 40 minut.

P. Maksymiljan Malinowski (Str. Lud.) skarży się na obciążenia podatkowe drobnego rolnika, wysoki szacunek ziemi parcelacyjnej, wielką liczbę bezrobotnych na wsi, niedołęstwo geometrów i potrzebę traktatową, wreszcie na ograniczenie czasu przemówień, gdy przewodniczący odbiera mu głos.

W dyskusji zabierają jeszcze głos pos. Grützmacher (Kl. N.) oraz prez. Byrka.

POSIEDZENIE SEJMU

Szereg projektów do rozpatrzenia

Warszawa.— Dziś o godz. 16-ej odbędzie się plenarne posiedzenia Sejmu. Na porządku dziennym znajduje się: projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ochronie wynalazków, projekt o nadzorze nad kotłami parowemi projekt ustawy o zbiórkach publicznych, projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o opiece nad zabytkami, projekt ustawy o zniesieniu kar cielesnych w szkołach na obszarze b zaboru pruskiego, wniosek klubu Narodowego w sprawie nieprzestawienia Sejmowi do ratyfikacji układu z ZSSR., oraz pierwsze czytanie kilku rządowych projektów ustaw, m. in.: w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o godłach i barwach państwowych, w sprawie zmiany ustawy o potrąceniach z uposażenia osób wojskowych oraz funkcjonarjuszów państwowych w administracji wojskowej, o przekazywaniu bankom państwowym zarządu i ściągania niektórych bezspornych prywatno-prawnych roszczeń Skarbu Państwa, w sprawie zmiany ustawy o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników instytucyj ubezpieczeń społecznych.

Małygin stracony

statek leży na ławicy piaskowej

Londyn. — Sowiecki łamacz lodów „Małygin" uważać należy za stracony.

Statek leży na ławicy piaskowej, oddalony zaledwie o 100 metrów od brzegu, ale jest silnie uszkodzony, że o przyholowaniu go do portu i wyremontowaniu nie może być mowy.

Trzech górników norweskich z Lonyearby na Szpicbergu, którzy brali udział w akcji ratunkowej „Małygina" opowiadają dramatyczne szczegóły z przebiegu akcji.

W pewnym momencie sowiecka łódź motorowa jedyna jaką władze sowieckie wysłały na miejsce wypadku, holując barki z instrumentami i towarami, zabranemi z „Małygina", zderzyła się z ogromną krą lodową i nabrała wody.

Zalodze marynarzom udało się wypompować wodę, gdy w kabinie motorowej powstał pożar.

Górnicy norwescy z narażeniem własnego życia, przeskakując z jednej kry na drugą, zdołali podbiec do łodzi i w ostatnim momencie ostrzec załogę o grożącem jej niebezpieczeństwie.

Załoga opuściła łódź, którą prądy morskie uniosły na pełne morze.

Wyrok na tramwajarzy-wywrotowców

Warszawa. We wtorek popołudniu ogłoszony został wyrok w sprawie tramwajarzy - wywrotowców, którzy prowadzili pamiętny strajk z zastosowaniem teroru w lecie 1931 r.

Prowodyra całej grupy Stefana Ostrowskiego sąd skazał na 5 lat więzienia, Jana Kłosa na 4 lata, Władysława Skrzypka, Jana Malewskiego i Marjana Chęcińskiego na 3 lata więzienia, zaś Stanisława Zawadzkiego i Jana Chudego na 2 lata więzienia.

Pozostałych oskarżonych: Wróbla, Tomaszewskiego i innych sąd uniewinnił

60 tys. bezrobotnych

wypłaca zasiłki fundusz bezrobocia

Warszawa. Dyrekcja funduszu bezrobocia, licząc się z nieuniknionym wzrostem fali bezrobocia sezonowego w okresie miesięcy zimowych, przygotowała się do wypłacania zasiłków bezrobotnym w liczbie 60 tysięcy osób za miesiące styczeń i luty.

Liczbą tą objęci są już i ci bezrobotni, których stan zatrudnienia w ciągu roku wynosił ogółem 104 dni ubezpieczonych, a którzy poprzednio musieli wykazać się cyfrą 156 dni ubezpieczenia w ciągu roku, aby uzyskać prawo do pobierania zasiłków na wypadek bezrobocia,

Z końcem marca oczekiwane jest podjęcie robót drogowych, które mają zatrudnić znaczną ilość bezrobotnych i odciążyć napór bezrobocia na instytucje ubezpieczeń społecznych.

Ułaskawienie

dwóch szpiegów.

Gdynia. — Jak donosiliśmy wczoraj, w Gdyni zostało trzech szpiegów skazanych przez sąd doraźny na karę śmierci.

W stosunku do bosmana Kropidłowskiego, pan Prezydent z prawa łaski nie skorzystał i wyrok został wykonany.

Natomiast dwóch szpiegów Pawła Priebego i Edgara Kocha — pan Prezydent ułaskawił, zamieniając im karę na dożywotnie ciężkie więzienie.—

Mussolini gratuluje królowi bułgarskiemu

Rzym — W związku z przyjściem na świat ks. Marji Ludwiki, pierwszego dziecka bułgarskiej pary królewskiej. Mussolini przesłał na ręce króla Borysa telegram następujący:

— Szczęśliwe wydarzenie którem raduje się obecnie panująca rodzina bułgarska, — wywołało głośne echo wśród narodu włoskiego.

— W imieniu rządu faszystowskiego proszę Wasze królewskie Mości o przyjęcie wyrazów najserdeczniejszego powinszowania.

Oficer francuski domniemanym podpalaczem

Havre — W związku z pożarem olbrzyma oceanicznego „Atlantic" krążyły pogłoski, że domniemanym podpalaczem był jakiś tajemniczy osobnik, który przed samem podniesieniem kotwicy bawił chwilę na pokładzie „Atlantic'a" i odjechał taksówką.

Dochodzenie ustaliło, że owym tajemniczym osobnikiem był ubrany po cywilnemu oficer marynarki, który odwiedził jednego z oficerów „Atlantic'a". Ze sprawą ewentualnego podpalenia nie miał on, oczywiście nic wspólnego.

Grypa w Ameryce

Waszyngton — W Stanach Zjednoczonych panuje epidemja grypy. W niektórych miasteczkach zamknięto wszystkie szkoły, ponieważ cała młodzież choruje. Na parowcu oceanicznym „Alaunia" zachorowała na grypę większość załogi z lekarzem okrętowym. Jeden z oficerów zmarł.

Gen. Litzmann o Hindenburgu Hitlerze i... Lutrze

Berlin — Znany ze swych wystąpień w Reichstagu narodowy socjalista gen. Litzmann, zaatakował ponownie niezwykle ostro prezydenta Rzeszy w przemówieniu wygłoszonem na zgromadzeniu partji w Wolfenbuettel:

— Odwróciłem się od Hindenburga, gdy on swego cesarza w ciężkich godzinach nocy 10 listopada pozostawił w opresji, a gdy cesarz liczył na poparcie z jego strony umiał mu tylko poradzić ucieczkę zagranicę. Odwróciłem się wreszcie od Hindenburga, gdy przed laty zdradził swych wyborców, myślących patrjotycznie Niemców, na rzecz czerwonej lewicy i czarnego centrum.

Wreszcie Litzmann złożył hołd Hitlerowi, jako „największemu Niemcowi obecnych czasów, który przytem jest większy niż Bismarck i którego można porównać jedynie z Marcinem Lutrem.

W zdrowiu Poincare'go nastąpiło pogorszenie

Tulon. — W stanie zdrowia b. prezydenta Francji Poincare'go, przebywającego na kuracji w Castel Pompeniana, nastąpiło znaczne pogorszenie.

Do chorego powołano profesora wydziału medycznego na uniwersytecie paryskim, Royera.

Prasa miejscowa zaznacza, że przyczyn do obaw niema, należy jednak liczyć się przecież z tem, że b. prezydent liczy już 72 lata.

Protest Filipin
Nie chcą czekać dziesięciu lat

Manilla. — Izba reprezentantów Filipin uchwaliła rezolucję, w której odmawia przyjęcia projektu ustawy o niezależności Filipin nawet, gdyby uchwała senatu Stanów Zjednoczonych sprzeciwiła się veto Hoovera.

Senat Filipin poweźmie prawdopodobnie analogiczną uchwałę.

Chodzi o to, że ustawa uchwalona przez kongres St. Zjednoczonych przyznaje Filipinom niepodległość za 10 lat, a Malajczycy chcą być niepodległymi już teraz.

Londyn.—Prezydent Hoover rozpoczął energiczne starania, aby senat nie odrzucił protestu jego przeciwko przyznaniu niepodległości Filipinom po upływie 10 lat.

Rozprawa nad niepodległością Filipin odbędzie się w senacie w nadchodzącą środę.

Mordercy ks. Masłowskiego
skazani na śmierć

Poznań — Drugi dzień rozprawy doraźnej przeciwko dwum mordercom ks. Masłowskiego wypełniły przemówienia prokuratora Elznerowicza i prokuratora Ejmera, oraz przemówienia obrońców obu oskarżonych.

O godz. 11.30 trybunał udał się na naradę, która trwała do godz. 14 ej O tej porze nastąpiło ogłoszenie wyroku. Sąd uznał obu oskarżonych winnymi zarzuconej zbrodni morderstwa rabunkowego na osobie ks. Masłowskiego w dniu 30 grudnia ub. r. i rabunku z bronią w ręku na osobie 18-letniego Liedkego na szosie pod Środą w dniu 2 stycznia b. r. i skazał obu na karę śmierci przez powieszenie.

Nastąpiło obszerne umotywowanie wyroku przez przewodniczącego, poczem obaj obrońcy zgłosili na ręce trybunału prośbę o łaskę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Bezpośrednio potem prokuratura sądu połączyła się z Kancelarją Cywilną Pana Prezydenta i przedstawiła prośbę skazanych. W razie nie skorzystania z prawa łaski przez Pana Prezydenta, stracenie nastąpiłoby w środę nad ranem.

Lotnicy francuscy przelecieli Atlantyk

Paryż — Samolot fracuski „Arc en Ciel“ po szczęśliwej podróży nad południowym Atlantykiem wystartował dziś rano z Natalu do Rio de Janeire Samolot przebył południowy Atlantyk w 14 godzin 27 minut, rozwijając przeciętną szybkość 221.5 km.

Prasa francuska podkreśla, iż przebycie Atlantyku południowego przez „Arc-en-Ciel“ i to w tak doskonałej formie jest wielkiem zwycięstwem lotnictwa francuskiego, gdyż zarówno pilot, jak i samolot są „stuprocentowo pochodzenia francuskiego“. Lot przez Atlantyk dokonany przez „Arc en-Ciel“ jest 6-ym z rzędu, a pierwszym zrealizowanym bez przerwania lotu. 4 lotów dokonano w tym samym kierunku lecz z przerwami, 3 skończyły się niepowodzeniem.

Zwłoka w zawarciu paktu sowiecko - japońskiego.

Moskwa. — „Tass“ wydał komunikat o przebiegu ostatnich rokowań sowiecko - japońskich o pakcie nieagresji.

Rząd japoński w nocie doręczonej dnia 13 grudnia ambasadorowi ZSSR. w Tokjo odpowiedział odmownie na propozycję zawarcia paktu w chwili obecnej, proponując uprzednie załatwienie spraw, które mogłyby się stać przedmiotem konfliktu między obu krajami i wysunął m. in. propozycję utworzenia japońsko - sowiecko - mandżurskiego komitetu celem uprzedzenia ewentualnych incydentów pogranicznych.

Rząd Z. S. S. R. w nocie z dnia 4-go stycznia kontsatuje odrzucenie sowieckiej propozycji w sprawie paktu twierdząc m. in., że japoński punkt widzenia znajduje się w sprzeczności z ideą paktu Kellogа.

Wkońcu rząd sowiecki wyraża zgodę na rozpatrzenie propozycji japońskiej w sprawie utworzenia komitetu japońsko - sowiecko - mandżurskiego, mającego na celu uprzedzenie ewentualnych incydentów granicznych.

Zdefraudował 20 miljonów.

Paryż. — Ofiarą wielkiego sprzeniewierzenia padł dom bankowy pod firmą Georges Desovit w Paryżu.

Urzędnik firmy Rene Paillet przywłaszczył sobie walory, złożone przez klientów, ocenione na 20 miljonów franków i zbiegł

Na skutek skargi poszkodowanego policja wszczęła poszukiwania i ukrywającego się defraudanta aresztowała.

Grypa szaleje we Francji

Paryż. — W tych dniach we francuskiej marynarce wojennej wybuchła epidemja grypy, która ogarnęła załogę krążowników, torpedowców i łodzi podwodnych, stojących w Tulonie. Również w koszarach marynarki szerzy się epidemja grypy. 640 marynarzy umieszczono w szpitalach wojskowych. Bankiet na pokładzie krążownika "Paris" został odwołany. Część załogi okrętu choruje. Dowództwo obawiało się zarażenia gości.

MĄŻ ZA MILJONY
POWIEŚĆ

128)

Z początku sprzedawano przedmioty mniejszej wagi, dopiero gdy woźny ogłosił sprzedaż lornetki Lobba i położył ją na stole, nastąpiło głuche milczenie

— Dziesięć funtów szterlingów wygłosił woźny.

— Dwadzieścia funtów—odpowiedziano ze wszystkich stron sali.

— Trzydzieści funtów...

— Piędziesiąt...

— Sto funtów...

— Dwieście funtów...

— Pięćset funtów...

— Tysiąc funtów.

— Nastąpiła chwilowa pauza. Dwadzieścia pięć tysięcy franków za lornetkę!.. cyfra stawała się poważną. Wygłosił ją Anglik z siwemi faworytami i był przekonany, że nikt wyżej nie postąpi

Dufour przez cały czas milczał i uśmiechał się.

Woźny powtórzył ostatnią cyfrę po raz wtóry. Dufour szepnął parę wyrazów do ucha swemu tłumaczowi, który powstawszy zawołał głośno:

— Tysiąc dwieście funtów szterlingów.

— Tysiąc trzysta — odparł Anglik.

Teraz walka rozpoczęła się już tylko między Anglikiem i Dufourem i ceny szybko podskakiwały po sto funtów.

— Tysiąc dziewięćset funtów — zawołał Anglik z wściekłością.

Tłumacz spojrzał na Dufoura który dał mu znak potwierdzający.

— Dwa tysiące funtów! — zawołał tłumacz.

Anglik potrząsnął głową.

— Ci ludzie umówili się, by mnię pędzić w górę — szepnął — Nie dam się złapać.

Pisarz widząc, że nikt nie postępuje, dał znak woźnemu, który, powtórzywszy ostatnią cenę trzy razy, uderzył młotkiem i ogłosił kupno za dwa tysiące funtów szterlingów, tj. piędziesiąt tysięcy franków.

Dufour wyjął pugilares i na stole kasjera złożył pieniądze.

— Pańskie nazwisko? — zapytał kasjer.

— Juljusz Claude.., kupiłem dla pani Gabrjeli Stellini i proszę o wydanie kwitu na jej imię...

— Otrzymawszy kwit, zabrał lornetkę i opuścił salę. Ale zaledwie znalazł się na korytarzu, gdy uczuł, że ktoś położył mu rękę na ramieniu. Obejrzał się zdziwiony i ujrzał młodego, eleganckiego człowieka.

— Przepraszam, że pana zatrzymuję — rzekł nieznajomy czystą francuszczyzną.

— Nic nie szkodzi—odrzekł Dufour — nie rozumiem tylko...

— Czego sobie życzę—zaraz się pan dowiesz. — Wszak papier, który pan w tej chwili schowałeś do kieszeni, jest pokwitowaniem z wypłacenia sumy za kupioną lornetkę Loba?

— Tak jest. lecz dlaczego pyta pan o to?

— Dlatego, że chcę panu uczynić pewną propozycję.

— Jaką?

— Byś mi pan sprzedał to pokwitowanie.

— Pan chyba żartuję — odrzekł Dufour, wzruszając ramionami.

— Wcale nie żartuję i proponuję na serjo.

— Na cóż panu ten kwit?

— Ot tak sobie... zbieram takie rzeczy... tak jak pan lornetki...

— W tej Anglji — rzekł Dufour smiejąc się — [co człowiek to zbieracz osobliwości. Nie mogę panu sprzedać tego kwitu, gdyż muszę go przedstawić jako dowód ile zapłaciłem.

— Wróć się pan do sali i powiedz kasjerowi, żeś wydany kwit zgubił, dasz mu jeden lub parę funtów i otrzymasz nowy.

— Być może, lecz wolę ten który mam w ręku.

— Daję panu piędziesiąt luidorów.

Dufour, który chciał już odejść, wstrzymał się.

d. c n.

Chwila bieżąca.

— Zakłady przemysłowe „Solway“ w Polsce zwróciły się do b. min. Zaleskiego z propozycją wejścia do rady nadzorczej tej instytucji. Min. Zaleski propozycję tę przyjął.

— Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał na śmierć sosnowieckiego „Tasiemkę“, za podwójne morderstwo. Wyrok został wykonany.

— Rząd chiński zmobilizował 200 tys. żołnierzy do dalszej walki z Japonją.

— Władze policyjne rozesłały listy gończe za w-prezesem Bratniej Pomocy Wyższej Szkoły Handl. w Warszawie, w związku z nadużyciami, dokonanemi przez niego.

— Bank Polski celem przyjścia bezrobotnym przeznaczył na fundusz pomocy bezrobotnym kwotę 250 tys. złotych.

— Długo trwałe rokowania polsko-sowieckie, co do wymiany towarów, między „Sowpoltorgiem“ a „Polrosem“ zostały zerwane.

— Na posiedzeniu konferencji porozumienia prasy czeskiej i polskiej w Warszawie powzięto rezolucję przeciw zamachom naagranice Polski i Czechosławacji.

— W Roche Corbonwe (Francja), wydarzyła się wielka katastrofa, oto oberwała się skała, która przywaliła kilkanaście domów. Katastrofa pociągnęła za sobą wiele ofiar w ludziach.

Profesor gimn. Związkowego odzyskał zegary antyczne.

— Onegdaj prof. J. Rzędowski otrzymał wiadomość z Wiednia, iż wyższy sąd krajowy zobowiązał spadkobierców Doruchelma do zwrotu trzech antycznych zegarów z epoki Ludwika XV i XVI.

Oto ojciec prof. Rzędowskiego, był znanym jubilerem lwowskim i w roku 1911 oddał w komis antykwatorjuszowi Doruchelmowi trzy zegary antyczne wartości 15,000 zł. Wybuchła wojna, Jubilera Rzędowskiego Moskale wywiezli na Syberję. Po powrocie do Lwowa w 1924 r. zmarł, w tym czasie również Doruheim w Paryżu. Prof. Rzędowski wraz ze siostrą wystąpił na drogę sądową przeciwko spadkobiercom Doruheim o zwrot zegarów, co jak wynika z powyższego nwienczone zostało całkowitem powodzeniem.

Obniżka taryfy telefonicznej.

— Jak się dowiadujemy w Ministerstwie Poczt. i Telegrafów zapadły już decyzje w sprawie wprowadzenia nowych ulg w taryfie telefonicznej.

W najbliższym czasie obniżone będą opłaty za rozmowy międzymiastowe. Zamawiający rozmowę w godzinach od 7—9 w. korzystać będą z 20 proc. ulgi. Równocześnie utrzymane zostaną ulgowe rozmowy pomiędzy godziną 9 wieczór a 8 rano za potrąceniem 40 proc. normalnej taryfy. Wprowadzenia nowej taryfy spodziewać się należy jnż z dniem 1 lutego r. b. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zadośćuczyni w ten sposób postulatom Izb przemysłowo-handlowych i organizacyj gospodarczych.

Czy sędzia Rudnicki przewodniczyć będzie rozprawie brzeskiej?

— Jak już donosiliśmy, w miesiącu lutym b. r. odbędzie się rozprawa apelacyjna b. „więźniów brzeskich“ w sądzie apelacyjnym w Warszawie. Przewodniczącym rozprawy mianowany został p. Edward Rudnicki, b. prezes sądu okręgowego w Piotrkowie i obecny wice-prezes sądu apelacyjnego w Warszawie.

Obecnie, jak się dowiadujemy p. Rudnicki zachorował i nie wiadomo, czy będzie mógł przewodniczyć tej rozprawie.

Zastępcą chorego sędziego Rudnickiego, mianowano sędziego Kulikowskiego, najstarszego wiekiem sędziego wydziału karnegosą du apelacyjnego w stolicy.

ten znaleziono na etażerce, pomimo, że Kosztulska wyszła z domu i mimo że drzwi były zamknięte.

Powołany jako biegły lekarz powiatowy dr. Jabłoński, twierdzi z całą stanowczością, że Kosztulska została zamordowana, śmierć jej nastąpiła przez uduszenie rękoma, czego dowodem jest włamanie 7 obrączek chrząstkowych tchawicy, następnie sostał zarzucony sznur na szyję ofiary, którą potem zawleczono do strumyka. Biegły twierdzi również że oskarżony był zdolny fizycznie do popełnienia takiego morderstwa.

Pozostali świadkowie scharakteryzowali stosunki panujące w małym domku w Truskolasach, gdzie prócz Kosztulskich, jas już wspominaliśmy mieszkał również Skasa z żoną i kochanką, a nawet na święta wielkanocne miała przyjechać „piękna Tela“. Jeden ze świadków zeznaje wreszcie, żo widziano krytycznej nocy Skasę powracającego chyłkiem do domu, w towarzystwie jakiejś młodej niewiasty. Nagół wszelkie poszlaki obciążają zarówno Skasę jak i Kosztulskiego.

Na wniosek mec. Paciorkowskiego o 12 w nocy sąd postanowił polecić wydziałowi śledczemu odszukanie osób, które owej nocy widziały Skasę wraz z ową tajemniczą kobietą i dalszy ciąg procesu odroczyć do dnia 23 bm.

KRONIKA

Kalendarzyk		
1933	STYCZEŃ 19 Czwartek	Słońca
		wschód 7.37
	Dziś Henryka Jutro Fabjana	zachód 3.58

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 18 na 19 bm. otwarte będą następujące apteki:
p. Kozerskiego II Aleja 26
i apteka na Ostatnim Groszu.

W nocy z dnia 19 na 20 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Monikowskiego I Aleja 14
p. Lesińskiego ulica Wieluńska 46

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny. „Estera żona Rapaporta“

Kino „Odeon“. „Dama z pieskiem“.

Kino „Nowości“. W cieniu drapaczy chmur, czyli „Chłopiec z barki“ i „Żelazna Maska“

Kino „Grand“. „Dr. Frauhenstein“ i „Szweik“

Kino „Oaza“. „Serce na ulicy“. „W pościgu za tajemniczą ręką“.

Kino „Muza“. „Przedwiośnie“ i „W mocy korsarza“

Nominacja częstochowianina

— Jak się dowiadujemy Pan Prezydent Rzplitej zarządzeniem, podpisanem dnia 17 b. m. nadał z dniem 1 stycznia stopień podpułkownika, 16 majorom w korpusie kawalerji i 22— artylerji. W gronie mianowanych podpułkownikami, majorów znajduje się częstochowianin p. mjr. Karol Busler z pierwszego pułku szwoleżerów, adjutant Marsz. Piłsudskiego.

Większe 2-złotówki

Kursują do końca stycznia b. r

— Wobec nieporozumień na tle przyjmowania jedno- i dwu-złotówek dawnej emisji, przypomnieć należy, że srebrne jednozłotówki wycofane zostały z obiegu z końcem ub. roku i są wymieniane przez oddziały Banku Polskiego do końca 1934 r. Natomiast srebrne dwuzłotówki pierwszej emisji (większe) są środkiem obiegowym do końca stycznia b. r. i przez cały ten czas muszą być przyjmowane przez wszystkich. Podkreślić należy, że nikt niema prawa odmówić ich przyjęcia. Po 31 stycznia, będą one wycofane z obiegu i wymieniane przez oddziały Banku Polskiego do 1935 r.

Termin wymiany 5-złotówek (większych) nie został jeszcze dotąd ustalony i kursują one na równi z 25-cio złotówkami nowej emisji (mniejsze mi).

Nowa zniżka cen papieru.

— Jak się dowiadujemy w Warszawie odbyło się posiedzenie rady oraz walne zebranie udziałowców "Centropapieru".

W toku obrad ustalono klucz, według którego mają być wyznaczone kontyngenty produkcji papieru dla wszystkich fabryk zrzeszonych w Syndykacie.

Nadto postanowiono obniżyć ceny papieru od 2 proc. do 10 proc., zależnie od gatunku, w tem papieru rotacyjnego o 8 proc. — Zniżka ta wejdzie w życie prawdopodobnie z d. 1 lutego b. r.

Wieczór odczytowy POW.

— W piątek o godz. 19 tej, w sali Rady Miejskiej odbędzie się wieczór odczytowy, urządzony staraniem POW., na którym p. vicekomisarz Madeyski wygłosi referat p. t. „Od faszyzmu do komunizmu“, oraz drugi referat p. t. „Wpływ doświadczeń powstania 1863 r. na czyny J. Piłsudskiego“ wygłosi p. Ryszard Schmidt. Wstęp bezpłatny.

Żywność dla bezrobotnych.

— Miejski Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym wydaje codziennie bezrobotnym nie pobierającym żadnego zasiłku, żywność w dwóch punktach rozdzielczych. Pierwszy punkt mieści się w nowej szkole powszechnej przy ul. Narutowicza, drugi zaś na ul. Chłopickiego w dawniejszej kuchni dla bezrobotnych.

W dniu 19 b. m. w pierwszym punkcie rozdzielczym, otrzymają żywność, bezrobotni z rejonu 10-go, w godz. od 9—15, w drugim zaś bezrobotni z rejonu 6-go w godz. od 9-15.

Nadto w każdą sobotę odbywa się w drugim punkcie rozdzielczym wydawanie żywności na dodatkowe listy.

Z Teatru Kameralnego.

W środę 18 b. m. po raz drugi wstrząsający dramat Gordina: „Estera — żona Rapaporta“ w wykonaniu całego Zespołu naszego teatru. Początek o godz. 20. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni W. Swięcki i Ska (tel. 7-99) i od godz. 18 w kasie teatru.

Recenzję z wczorajszej premjery podamy w następnym numerze naszego pisma.

Zły pies pogryzł dobrą dziewczynkę

Bolesław Tomas ma ładną siostrzyczkę, którą w bardzo rzadkich wypadkach wypuszcza samą na ulicę. Traf jednak chciał, że krytycznego dnia dobry brat był zajęty pracą a siostrzyczka poszła na ulicę za jakąś potrzebą. Przechodząc obok posesji p. Jabłońskiego, została napadnięta przez psa wilczura, który bezbronną dziewczynkę dotkliwie pogryzł.

Krewki temperament

Henryk i Mieczysław Książkowie, S Żórawski, J. Trojczak, M. Sypuła udali się na dworzec kolejowy z zamiarem ogrzania skostniałych od mrozu członków. Niewiadomo, czy dobroczynne ciepło, czy też muzyka płynąca z głośnika radjowego, podniecila naszych „miłych gości“, dość że zaczęli małą awanturkę. Oczywiście dworzec nie nadaje się do wybryków łobuzerskich, to też policja spisała protokuł i energicznie wyprosiła z dworca na zmarźnięty bruk.

Zbrodnia w Truskolasach

Dalsy ciąg procesn

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma, sąd okręgowy w osobach sędziego Harasimowicza jako przewodniczącego i sędziów Pola i Gawlikowskiego jako wotantów rozpoznawał sprawę zagadkowego morderstwa w Truskolasach, popełnionego na osobie znanej działaczki niepodległościowej i bojowniczki o wolność, 76 letniej Heleny Kosztulskiej.

Ofiarę zbrodniarza znaleziono w nocy z 20 na 21 marca 1932 r. w strumyku odległym o 270 mtr. od mieszkania Kosztulskich w Truskolasach z licznemi śladami uduszenia na szyi oraz wieloma zadrasnięciami na całem ciele. Zwłoki leżały w wodzie, głowa zaś w krzakach

Jak zeznaje mąż zamordowanej 65 letni Tadeusz Kosztulski, podejrzany o dokonanie tego ohydnego mordu, krytycznego dnia o raczej nocy obudził się o godzinie 3 ej i wtedy zauważył nieobecność żony, obudził tedy mieszkające w pobliżu małżeństwo Skasów, z którymi udał się na poszukiwanie Kosztulskiej. O godz. 6 ej nad ranem zawiadomiono posterunek policji, o 9-ej znaleziono zwłoki nieszczęśliwej staruszki

Dochodzenie policyjne rzuciło pewne poszlaki na Kosztulskiego, który miał dokonać zbrodni wraz z ze Skasą, dzierżawcą apteki i najbliższym sąsiadem Kosztulskich.

Z zeznań licznych świadków, którzy przesunęli się wczoraj przed sądem, dowiadujemy się, że pożycie małżonków było bardzo ciężkie. Kosztulski posiadał bowiem kochankę, niejaką Antoninę Piotrowską, zwaną popularnie „ładną Telą“, z którą żył przez dłuższy czas wP łocku.

W tym czasie Helena Kosztulska wydzierżawia aptekę Zygmuntowi Skasie. W końcu r. 1931, Kosztulski powraca do Truskolas, tęskiąc do „pięknej Toli“. Dochodzi pomiędzy małżonkami na tem tle do częstych nieporozumień. Jak zeznają w dalszym ciągu świadkowie. Kosztulska nie była zdolną do popełnienia samobójswa, (pocztkowe taka wersja obiegała Truskolasy), gdyż była bardzo religijna. Świadek Stanisława Żyłkówna służąca, rzuca pewien snop światła na całą sprawę: mianowicie zeznaje ona, że istniały jedynie dwa klucze od mieszkania, jeden zabierała z sobą, drugi zaś leżał zawsze w pokoju na etażerce. Krytycznej nocy, klucz

Kurjer Filmowy

NOWY FILM POLSKI

„KAŻDEMU WOLNO KOCHAĆ"

„Blok-Muzafilm", starając się dać polskiej publiczności kinematograficznej coś deprawdy nowego, zaprezentuje już wkrótce swój najnowszy film,będący;pierwszą polską muzyczną farsą filmową, a zarazem wielką inowacją w dziedzinie technicznej, rozpoczynającą nowy okres kinematografji polskiej. Farsie muzycznej „Każdemu wolno kochać" przypadło bowiem w udziale być pierwszym filmem polskim, zdjętym na aparaturze koncernu światewego „Tobis--Klangfilm" przy pomocy pierwszego w Polsc „bezszmerowca" („Super-Parvo"). Dzięki temu udźwiękowienie tego filmu po raz pierwszy dorówna poziomowi światowemu, rękojmią zaś doskonałości artystycznej jest doprawdy niezrównana obsada kierownicza i aktorska filmu· Wystarczy jedynie wspomnieć, że reżyserami tego filmu są Krawicz i Warnecki, zdjęć dokonał inż. Gniazdowski. a Szebego stworzył zespół imponujący z Maszyńskim, Dymszą, Ziemińską, Zielińską, Brochwiczówną i Centim na czele.

Film ten — to wesołe, pogodne, beztroskie, niefrasobliwe przygody miłosne dwóch par kochanków. Jedna para — to sentymentalni i niesmieli kochankowie o gołębich sercach i poetyczaych duszach, płonący uczuciem, lecz niezaradni w czynie. Druga para — to przemyślni spryciarze, idący przebojem, zmierzający do celu śmiało i otwarcie, fortelami i tupetem. Obie pary mają do przebycia „cierniową", choć zarazem przekomiczną drogę, usłaną mnóstwem arcyzabawnych pomyłek i ucieszuych nieoczekiwanych niespodzianek, aby wreszcie móc, zgodnie z dwoma „przebojami", skomponowanemi przez Karasińskiego i Kataszka zaśpiewać wesoło „Chcesz, to mnie bierz".

Piosenki już zdążyły się spopularyzować w całym kraju. Śladem ich pójdzie całość filmu, którego zasługą jest również i to, że stworzony pod hasłem: „Oderwijmy się od trosk i zgryzot" jest rzeczywiście widowiskiem, tak pełnem słonecznego wdzięku i błyskotliwego dowcipu, iż każdemu rozjaśni duszę i upoi serce radosnym zewem: „Każdemu wolno kochać"...

Marlena Dietrich

ma zapłacić 200 tyś. dolarów

Wielką sensację w świecie artystycznym New-Jerku budzi nowy zatarg pomiędzy wytwórnią Paramount, a gwiazdą Marleną Dietrich, którego epilog rozegra się zapewne w sądzie. Chodzi mianowicie o to, że Marlena Dietrich odmówiła swego udziału w filmie „Pieśń nad pieśniami". osnutym na tle powieści Sudermanna.

Wytwórnia Paramount, wychodząc z założenia, że poniosła wielkie straty żąda więc odszkodowania w wysokości 200 tysięcy dolarów.

Umowa z Marleną Dietrich wygasa w końcu lutego. Paramount zamierzał do tego terminu nakrecić jeszcze dwa filmy po „Blond Venus".

Wobec tego jednak, że Sternberg jest w Europie, gdyż umowa z nim skończyła się, należy wątpić, czy Marlena zgodzi się grać. Więc może zapłaci? I to jest również problematyczne. Jakiż więc będzie rezultat zatargu? Przyszłość pokaże.

Koniec Hollywoodu za 6 miesięcy

Znakomity francuski znawca kina Lugne-Poe umieścił w dzienniku „Avenir" alarmujący artykuł, w którym przepowiada, ni mniej ni więcej tylko koniec Hollywood, jako stolicy filmu.

Termin tego katastrofalnego końca jest bardzo bliski: za 6 miesięcy

Lugne-Poe przepowiada bankructwo rozmiarów katastrofy Kreugera czy Loewensteina! skąd czerpie swą pewność, nie pisze. Twierdzi tylko, że do upadku przyczynią się nietylko powody natury materjalnej ale także i artystycznej, o ile, jak powiada, może być mowa o artyźmie w tej „stolicy barbarzyństwa" jaką jest Hollywood.

Za pół roku ma się, według Lugne-Poego, rozpocząć masowa ucieczka gwiazd i reżyserów z wytwórni Hollywoodu, a tem samem ma zatriumfować europejska.

Zobaczymy

Z KRAJU.

Wielka afera automobilowa

Przedstawiciel firmy zdefraudował 150,000 zł.

W tych dniach policja warszawska zwróciła się do władz policyjnych w Pradze Czeskiej z żądaniem aresztowania obywatela czechosłowackiego zbiegłego z Warszawy, dr. Kowerdana. Żądanie aresztowania doktora Kowerdana wiąże się z wykryciem nowej sensacyjnej afery w Warszawie.

Dr. Kowerdan zajmował stanowisko generalnego przedstawiciela fabryki samochodowej „Oświęcim — Praga" na Polskę. Przed kilku tygodniami do Warszawy przybył kontroler z ramienia centrali tej firmy i rozpoczął rewizję ksiąg. Rewizja ta przyniosła rewelacyjne odkrycia. Okazało się, że dr. Kowerdan sprzedawał masowo wozy samochodowe, a otrzymanych pieniędzy nie wpłacał firmie, lecz przywłaszczał je sobie. Dr. Kowerdan czując, że mu się pali grunt pod nogami pewnego wieczoru wyjechał niespodziewanie z Polski i czeska fabryka samochodowa zgłosiła skargę do urzędu śledczego.

W chwili obecnej suma popełnionych nadużyć przez dr. Kowerdana ustalona została na kwotę 150 tysięcy złotych. Przebywający w Warszawie z ramienia fabryki kontroler wystąpił przeciwko wszystkim nabywcom samochodów, których zapłatę przywłaszczył sobie dr. Kowerdan, z żądaniem zwrotu tych wozów, między innemi w ten sposób odebrano 2 samochody właścicielowi cukierni, p. Wolińskiemu. Sytuacja nabywców samochodów Oświęcim — Praga jest ogromnie przykra, bo wpłaciwszy gotówkę nieuczciwemu doktorowi obecnie są narażeni na oddanie wozów. Władze sądowo-śledcze prowadzą w dalszym ciągu energiczne dochodzenie.

Echa buntu więźniów w Samborze

Rozprawę przekazano sądowi kolegjalnemu

(—) Przed sądem okr. w Samborze toczył się proces przeciw 13 więźniom oskarżonym o wywołanie buntu w więzieniu w Samborze. Bunt, po dwudniowem trwaniu, został stłumiony.

Bunt wybuchł dnia 14 października r. 1932. w czasie gdy przeprowadzano więźnia Turczyna do osobnej celi. Wówczas wszyscy oskarżeni, pomieszczeni w rozmaitych celach poczęli wznosić okrzyki oraz bić we drzwi twardemi przedmiotami. Gdy w następnym dniu strażnicy chcieli wyprowadzić oskarżonych z cel, ci — jak donosi akt oskarżenia — stawiali czynny opór, a trzymanemi w ręku przedmiotami mieli targnąć się na strażników.

Rozprawa toczyła się, na wniosek prokuratora, przy drzwiach zamkniętych.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, po przesłuchaniu wszystkich oskarżonych, uchwalono przekazać rozprawę sądowi kolegjalnemu, a proces został odroczony.

Ułaskawiony zbrodniarz

powiesił się w celi więziennej

(—) Onegdaj w więzieniu karnem na Św. Krzyżu odebrał sobie życie więzień, Klemens Szkudło skazany przed rokiem na bezterminowe więzienie. Wykorzystawszy chwilową nieuwagę dozorcy, Szkudło powiesił się w celi.

W styczniu roku zeszłego Szkudło zamordował służącą Białasówne i parobka Piecha we wsi Zawiść pow. pszczyńskiego, przyczem zrabował 779 zł. Postawiony przed sądem doraźnym — Szkudło skazany został na karę śmierci przez powieszenie, ale w drodze łaski Prezydenta zamieniono mu tę karę na bezterminowe więzienie.

Nękany wyrzutami sumienia zbrodniarz sam wymierzył sobie karę taką, jaką mu sąd pierwotnie wyznaczył.

Ze świata.

Międzynarodowy zatarg

o noszenie fezu.

(X) Dopiero po długich dyskusjach i po wymianie not dyplomatycznych zażegnano zatarg, jaki powstał między Turcją a Egiptem na tle noszenia fezu przez posła egipskiego w Ankorze podczas uroczystego przyjęcia u prezydenta Turcji, Kemala baszy.

Kemal basza nie mógł znieść widoku fezu, którego noszenia zabronił, jak wiadomo, Turkom, na głowie dyplomaty egipskiego i długo patrzył z wyrzutem na to czerwone nakrycie głowy posła, następnie zaś podszedł do posła i coś mu pocichu powiedział. Poseł mocno się zaczerwienił i zdjął fez.

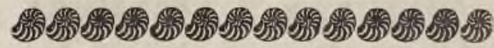
Gdy w Kairze dowiedziano się o zajściu, prasa egipska rozpoczęła ostrą kampanję przeciwko Turkom i rząd turecki musiał się tłumaczyć.

Tewfik Ruszdi bej, turecki minister spraw zagranicznych, twierdził, między innemi, w odpowiedzi na notę egipską, że sala bankietowa była ogrzana, to też prezydent Kemal basza poprostu zaproponował posłowi egipskiemu, aby zdjął fez dla własnej wygody.

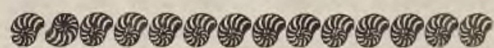
KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, czwartek 19 stycznia

12.15 Koncert symfon. z Filhar. Warsz. z udziałem Dworakowskiego
16.00 Płyty
16.25 Lekcja języka francuskiego
16.30 Odczyt
17.00 Płyty gramofonowe
17.30 Komunikat hydrograficzny
18.00 Muzyka lekka
19.30 Kwadrans literacki
20.00 Prasowy Dziennik Radjowy
21.50 Słuchowisko.
22.00 Orkiestra cygańska
21.50 Muzyka taneczna



Składajcie ofiary na bezrobotnych



Redaktor i Wydawca: JÓZEF WAJZNER. Nakładem Spółdzielni wydawniczej „DRUKARZ"

Druk. „Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.